

cały dorobek cywilizacji, polegający na ujarzmie-
niu w człowieku zwierzęcych instynktów, ma być
znieszczony właśnie przez ich wyzwolenie i apote-
ozę. Nie dziwnego zatem, jeśli dowiadujemy się,
że w Rosji i Polsce ta właśnie młodzież bije
rekordy zezwierzęcenia. - Nasuwa się pytanie, w
jaki sposób da się odrobić tę straszliwą pracę
destrukcyjną ?

Pierwszy wniosek, to wykazanie przez obecną wojnę
całej niechęci doktryny rasistowskiej w sposób
dostępny nawet najtępszemu mózgowi. Nie kto inny,
tylko ci rogardzani podludzie, Rosjanie, zadają
Niemcom jedną klęskę za drugą. Kocha się jednak
również oznaki moralnej rewolucji, wywołanej
szlachetniejszym odruchem, niż samą obawą przewa-
gi przeciwnika. Czeroko była swego czasu komento-
wana wiadomość o wypadkach w Monachium, gdzie
powsieszonych i prof. uniwersytetu zostało
drżące więzienie. W ulotkach, nawołujących do sa-
botażu głosili oni hasła nie socjalizmu, czy ko-
munizmu, ale wolności ducha i godności osobistej.
Jednym słowem tradycyjne zasady wszechludzkiej
moralności. A jednak była to przecież właśnie mło-
dzież, wychowana przez hitlerowców. Okazuje się,
że nawet mistrzowska perfidia wychowania hitle-
rowskiego nie potrafiła wypłenić bez reszty zapał-
ków cywilizacji.

Czy klęska Niemiec ujawni młodzieży cały zbrodni-
czy nonsens hitleryzmu, powstanie potrzeba dania
nowej treści jej życiu. Znajdzie potrzeba zaspoko-
jenia wrodzonego każdej młodzieży głodu idei.
To dzieło reedukacji mogą jednak wykonać w sto-
sunku do Niemców tylko Niemcy sami. Żaden cudzo-
ziemiec nie może ich w tym wyręczyć. Chodzi tylko
oto, aby umożliwić tę pracę ludziom tego pokroju,
co owi studenci, którzy w Monachium zawisli na
szubienicy. Nasze zadanie sprowadza się do jednego:
do gruntownego zniszczenia niem. systemu rządzenia
i całej maszyny partyjnej, na której się opiera.
Resztę muszą wykonać Niemcy sami. -